

Pismo to wychodzi codziennie  
oprócz świąt uroczystych,  
niezawodnie o godz. 4  
po południu w drukarni  
ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:  
Kwartalna.....złp. 12.  
Miesięczna..... „ 8.  
Ner pojedynczy...gr. 10.  
Za donie: od wier: g. 15.



# eta Krakowska

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiuro.

Dzień godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 7. 762	-- 3. 8	-- 8,0	żaden	pogoda	
9. 12	„ 8. 482	+ 0. 6	6,0	wschodni słaby	pochmurami	
3	„ 8. 825	+ 0. 7	6,0	pół. wschodni słaby	„ „	
9	„ 9. 158	-- 0. 1	-- 6,0	wschodni słaby	„ „	

## Część Nieurzędowa.

### ROSSYA.

ODESSA 3 Lutego.

— *Dziennik Odessy* umieścił listy z Jass i Bukarestu z d. 30 grudnia z. r. i 9 stycznia r. b. w których między innemi wyrażono »Reforma naszych instytucji ustanowiona traktatem Adrianopolskim, z końcem roku 1831 bliską jest swego uzupełnienia. Rozciąga się ona na wszystkie stosunki towarzyskiego naszego pożycia, z nią rozpoczyna się nowa era dla Multan i Wołoszczyzny, posiadających nayżyźniejsze grunta i naychlubniejsze wspomnienia. Historya nasza przedstawi przyszłym pokoleniom piękny obraz spokojności. Prawość w każdym względzie, dobre urządzenie miejscowych źródeł bogactwa, powrót do dawnych zasad i praw, usunięcie zakorzenionych nadużyć które miejsce tamtych zajęły, te są jednem słowem odżyłe zasady, jakie przyjął rząd oświecony, względny i sprężysty. Wytrwałość i niezmordowana czynność naszego prezydenta, generała adjutanta Kisselew zwycięża wszelkie przeszkody. Woyna i wyniki z niej nieszczęścia, zniszczenie majątków i związków towarzy-

skich, zgola wszystkie od roku 1821 istniejące rozprężenia, niemogły zniechęcić rządu dbałego o nasze szczęście. Dwa dywany połączone na jeneralnem zgromadzeniu w Jassach i Bukareszcie, radzą z dojrzałą rozumą o nayważniejszych sprawach kraju. — Milicya narodowa, nie liczna wprawdzie, lecz godna wspomnienia, przez swoje postępowanie i karność zwraca na siebie uwagę ogółu, który szczęśliwy i dumny jest ztąd, że niezawisł już od garstki albańskiego żołdactwa. — Wzdłuż Donaju zaprowadzone są kwarantany, które zapowiadają, że z czasem staną się miejscem wolnego i korzystnego handlu. Znaczna liczba Bulgarów osiadła na naszych gruntach leżących odłogiem, przykład ich pracowitości równie jak wywóz, uwolniony od dawniejszych ścieśnień ożywią gorliwość i pilność krajowców. Piękne lasy, pokrywające wierzchołki i pochyłości gór naszych, niebędą już wystawione na cięcia łupieskiej siekiery. — Nasze miasta ponad lewym brzegiem Dunaju, których szance kosztowały nas tak wielkie summy, tyle drogiego materyału i uciążliwej pracy, wznoszą się prędko nad wały, a twierdze zostaną zniesione, ażeby już



nigdy nie powstały. Dwa pisma publiczne, wychodzące w języku przodków naszych, ob-  
znajmują nas ze wszystkiem, co należy do  
ulepszenia i ustalenia przyszłego losu na-  
szego. Jak tylko ustanowione będzie prawo  
publiczne, przestaną nasze ziemie być po-  
dobnemi do wyschłego łoża potoku. Jluż to  
zmianom nie uległa ta stara Dacya, wysta-  
wiona na przechód wojska wszystkich naro-  
dów od Trajana i Decybalda aż do Stefa-  
na Wielkiego, od tego zaś, aż do naszych  
czasów! Ofiary jeograficznego swego poło-  
żenia, elekcyi, nagłych wysileń, po których  
nastawało zwykle wycieńczenie. Multany i  
Woloszczyzna, zaczynają teraz kwitnąć na  
nowo. Jeżeli nam jeszcze pozostaje co do-  
życzenia, to chyba to, ażeby oświecenie lu-  
du uczyniło równy postęp z innemi reforma-  
mi. Nieliczne szkoły, jakie posiadamy, nie-  
dźwignęły się jeszcze ze swego upadku. Od  
ołtarza aż do strzechy poziomey wszystko  
potrzebuje religijnego i narodowego oświe-  
cenia. Bez tego nasze instytucje nie miałyby  
wewnętrznej rękojmi trwałości. Organiza-  
cya wojska nie jest w tym przypadku. Wiel-  
ka liczba młodzieży, która niedawno w  
miękkosci i próżnowaniu czas przepędzała,  
porzuciła teraz życie zniewieściale; zbiera  
się ona pod hasłem narodowem i to mamo-  
cny wpływ na duszę i ciało. Lecz cóż się  
stanie z przyszłym pokoleniem? Mamyż je-  
szcze dłużej wysyłać nasze dzieci z oyczy-  
zny, ażeby się usposobiły do przyszłego po-  
wołania? Powszechnem więc być musi ży-  
czeniem, ażeby w Jassach, Bukarescie, Bo-  
tochanie i Krajowie, założone były gymna-  
zya, a prócz tych i stosowna liczba szkół  
elementarnych.

### W Ł O C H Y.

RZYM 15 Lutego.

— Obecności wojsk austriackich w na-  
szem mieście winni jesteśmy utrzymanie cią-  
głej spokojności. Wszędzie gdzie one nie  
wkroczyły, współcześnie z wojskiem papie-  
skim, zdarzały się mniej lub więcej zna-  
czące zajścia. Wszystkim cudzoziemcom  
wszelkich stanów i w jakimkolwiek bądź ce-  
lu tu przybywającym, objawiono rozkaz od-  
dalania się; rozkaz ten dotknął szczegól-  
niey średnie i pracujące klasy. Wszyscy  
będący tu zagraniczni uczniowie uniwersy-  
tetu są objęci tym rozkazem, zarządzono  
także zamknięcie otworzonego ledwo uni-

wersytetu, a profesorom jako szczególną  
łaskę, dozwolono odbywać w domu prelekcy-  
e dla tutejszych. Dawne przysłowie: *Bononia  
docet*, w krótkie już nie będzie mogło być  
zastosowane. Zdaje się jednak, że przed kilku  
dniami, kardynał Albani i dowódca austriya-  
cki, wysłali razem pięciu gońców. Broszura  
pod tytułem: »Rozmowy o wypadkach dzien-  
nych w roku 1831« bez miejsca druku, lecz  
która wyszła w Pessaro, jest przypisana  
xciu Canosa, zgadza się bowiem z jego wi-  
dokami wyrzeczonemi w gazecie modenskiej  
p. t. *Głos prawdy*. Powszechnie rozszerzona  
wieść niesie, że książę, który po wywołaniu  
z Neapolu mieszkał po większej części w  
modenskiem, jest przeznaczony na dyrekto-  
ra policyi w legacyah.

### PORTUGALIA

LIZBONA 11 Stycznia.

— Podług listów z nadgraniczy hiszpań-  
skiej, władzę mieyskie aresztują ciągle oso-  
by, wzniesające nieufność do korpusu obser-  
wacyjnego hiszpańskiego; aresztowanych li-  
czba bardzo wielka, a wielu uniknęło uwię-  
zienia przez szybką ucieczkę. Wskutek tych  
wiadomości, w stolicy objawia się pewne nie-  
ukontentowanie; dla przytłumienia takowego  
gazeta nadworna zamieszcza często wyjątki  
z gazety madryckiej przedrukowane z *Quo-  
tidienne*, że mocarstwa europejskie bardzo  
przychylnie Don Miguelowi, i że w krótkie przy-  
będzie do Tagu eskadra, dla poparcia jego  
sprawy. Don Miguel przybywa bardzo czę-  
sto z Queluz do miasta; dnia 1. przybył do  
pałacu Bemposta, dnia 2. znajdował się na  
uroczystości kościelnej w kaplicy Atnea, a  
wczoraj udał się do kościoła Stey Lucy gdzie  
także obchodzono uroczyste święto. Infant  
był i dziś spodziewany w stolicy, lecz przy-  
były statek parowy z Londynu z depeszami  
od ajenta w Londynie pana Biheiro Saraiva  
zatrzymał Don Miguela w Queluz. Wsku-  
tek otrzymanych wiadomości, które się po-  
dobno ściagały do wyspy Madeiry, odbyła się  
natychmiast rada ministrów; a po niej wysła-  
no szybko płynący statek z depeszami do gu-  
bernatora tej wyspy. Przez użycie surowych  
środków przy ściąganiu przymuszanej poży-  
czki, rząd zebrał cokolwiek pieniędzy, i wy-  
płacił zaległe pensye niektórych urzędników  
za lipiec sierpień i wrzesień 1830 r.

### DONIESIENIE TEATRALNE

W przyszły wtorek to jest: dnia 13 mar-  
ca 1832, na benefis *Paula Felicjana Mił-  
kowskiego* dane będzie nowe dzieło sceni-  
czne w pięciu porach pod tytułem *SAINT-CLAIR*  
ułożone przez tegoż Milkowskiego z roman-  
su angielskiego pod napisem *St-Clair* — al-  
bo *Wygnańcy na wyspie Barra*.